

„Dar Pomorza” wyruszył w »Rejs Przyjaźni«

Wczoraj o godz. 15, żegnamy przez licznie zgromadzoną na molo żegluga przybrzeżnej w Gdyni publiczność, odpłynął w „Rejs Przyjaźni” do Odessy statek Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza”. Na pokładzie statku znajdują się uczniowie II i III roku „SM. Przejadą oni w czasie rejsu przeszkolenie raktyczne.

„Rejs Przyjaźni” odbywać się będzie pod hasła mi V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Na zdjęciach: z boku — „Dar Pomorza” przed wyruszeniem z Gdyni. U do-

tu — zawieszani na wianach uczniowie Szkoły Morskiej żegnają Gdynię



Fot. Z. Kosycarz

V SESJA NAUKOWA Politechniki Gdańskiej rozpoczęła obrady

Aula Politechniki Gdańskiej pełna. W pierwszych rzędach krzesła zajęli pracownicy nauki i uczeni: profesorowie, adiunkci, asystenci oraz zaproszeni goście z innych wyższych szkół technicznych kraju.

Za stołem prezydiatnym senat. Obok przygotowana do wystąpienia mównica. Frontową ścianą auli zdobi duża flaga i umieszczony na tle czerwonej draperii napis: V Sesja Naukowa Politechniki Gdańskiej.

Prof. dr H. Niewiadomski, opowiadając o kłopotach, z jakimi borykała się uczelnia w pierwszym okresie po wyzwoleniu, wymieniał jako najdotkliwszy, brak wykwalifikowanych pracowników naukowych. Brak ten PG odczuwała nie raz i w ciągu następnych lat swej działalności.

W tej sytuacji rzucony przed blisko 5 laty przez ówczesnego rektora PG, prof. dr Szulkińskiego, projekt organizowania na wzór ZSRR w końcu każdego roku akademickiego sesji naukowych miał szczególną wagę.

Projekt rektora Szulkińskiego podjął cały senat. Członkowie senatu wyrażali z zapałem, że sesje naukowe, na które katedry i poszczególne pracownice nie obowiązywały, przysposobienie referaty, badanie, podsumowanie dorobku ich dorobku, stanowiącym dla wielu młodych pracowników uczelni poważny bodziec do terminowego wykonywania pracy naukowej, że dopomaga w wychowaniu tak potrzebnej kadry młodych naukowców.

W 1951 r. nastąpiło otwarcie I Sesji Naukowej PG. Była to równocześnie pierwsza sesja tego typu w kraju. Stosownie wprowadzono jej formę pracy naukowej, w której wzięli udział we wszystkich wyższych szkołach w Polsce, że przebiegała coraz lepiej, gromadząc coraz to więcej prac. O powodzeniu koncepcji sesji PG świadczy i to również, że za niektórych prac przygotowano w ubiegłych latach na sesje naukowe, np. prof. Al. Rylke, J. Woźniak, A. Polak otrzymali nagrody państwowe.

Na stołku prasowym, przy którym przysłuchoać się inaugurującemu V Sesję Naukową PG przemówieniu rektora Hückla, znajdują się grupy plik maszynopisów. To teksty przygotowanych referatów. Jest ich 200, grupują opracowania 12 sekcji rozmaitych specjalności — owoce całorocznych, samodzielnych czy kolektywnych, opracowywanych przez katedry, a nawet wydziały badań, fragmenty dłuższych planowanych na okres kilku lat prac.

Z roku na rok poszerza się zakres sesji. W tym roku obok prac naukowych oceniane są również prace dydaktyczne — organizacyjne i merytoryczne pracowników naukowych uczelni. Wyodrębniając się w tej pracy otrzymują nagrody pieniężne Rektor Hückel wymienia nagrodzonych. M. in. padała nazwiska: mgr inż. W. Łapińskiego i G. Gorlikowskiego z wydz. architektury, St. Wiewiórskiego i J. Rutki z BO; L. Bohdziewicz i M. Węgrzyn z BW; Zb. Ogrzewalskiego i Żylinskiego z chemii; Zdz. Łukasiewicza i L. Linder z elektrotechniki; A. Deringa i F. Ratajskiego z łączności; J. Sitkowskiego i L. Szymura z mechanicznego. W sumie rozdano 44 nagrody.

Obrady sesji trwać będą 3 dni. Zapoczątkował je referat długoletniego pracownika PG, prof. dr inż. St. Łukasiewicza pt.: „Zdalne sterowanie dźwigniami portowych dla zwiększenia ich przeladowalności, odciążenia dźwignych i bezpieczeństwa manipulacji”.

Następne zebrania odbędą się w poszczególnych sekcjach, gdzie wygłoszone zostaną i przedyskutowane dalsze referaty. I. M.



Budowniczo Miasteczka Festiwalowego na Grochu wie pracują w ście „warszawskim temple”. Do chwili obecnej wykonano już 73 proc. ogółu prac związanych z budową miasteczka, wyprzedzając o kilka dni harmonogram. 25 maja na teren miasteczka przywieziono nową kuchnię, w której przygotowywać się będzie posiłki dla mieszkańców miasteczka.

Na zdjęciu: Wyładunek kuchni. CAF Fot. Kubicki

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 131 (2675) GDAŃSK, PIĄTEK 3 CZERWCA 1955 R. CENA 20 GR

DO WIELKIEGO CZYNU LIPCOWEGO STANĘLI

budowniczo »Czechnicy« i załoga Kombinatu im. Lenina

WROCŁAW PAP. Już niedługo popłynie prąd z „Czechnic” podstawowej elektrowni dolnośląskiego systemu energetycznego, wielkiej budowy Planu 6-letniego. Im wcześniej jednak urządzenia elektrowni, olbrzymie oddane zostaną do rozruchu, tym szybciej „Czechnica” rozpocznie normalną produkcję. Wiedząc o tym załoga budowy postanowiła powitać święto 22 lipca dalszym przyspieszeniem tempa robót budowlanych i montażowych.

Zobowiązania cieśli, murarzy, betoniarzy, zbrojarzy, monterów, techników, mistrzów, inżynierów, całych brygad i całej załogi rozłożyła na długi przedmasowy, na której jest podsumowaniem. Przygotowując się do podjęcia zobowiązań omawiano możliwości usprawnienia organizacji pracy i zastosoowania nowych metod. Stosując listy ewentualnych spawaczy „Energomontażu” przy spawaniu rurociągu wysokościowego osiągnięto najwyższą jakość 900 spawów. Zorganizowano też brygady kompleksowe montażowe, które przyspieszyły tempo montażu potężnych turbin, młynów węglowych, kotłów, urządzeń sterowniczych i innych.

Niemal 2.000 robotników, mistrzów, techników i inżynierów zebrało się na placu budowy, by w oparciu o zobowiązania indywidualne i zespołowe podjąć wspólny wielki czyn lipcowy. Z uważą wysłuchała załoga zobowiązań poszczególnych zespołów. Załoga kotłowni postanowiła m. in. skrócić termin wykonania robót budowlanych i montażowych o 2 dni, załoga „Termoizolacji” o 3 dni, załoga montażu rur wysokopiętnych o 15 dni. Zobowiązując się zespołowo zakończyć wszelkie roboty budowlane i montażowe do 30 czerwca — mówił na masowce robotnik wielkiej budowy, Szymon Kacala.

KRAKÓW — NOWA HUTA PAP. — Stalownicy, wielkopiecownicy, kokosownicy, walcownicy Kombinatu im. Lenina podjęli wiele cennych zobowiązań dla uczczenia

nia święta 22 lipca. Ich realizacja pozwoli na wyprodukcję dodatkowych ton stali i surowców oraz obniżenie kosztów własnych.

Do 22 lipca br. załogi dwu pierwszych pracujących już w Hucie im. Lenina pieców martenowskich postanowiły wyprodukować dodatkowo 1.500 ton stali. Jest to ilość, która wystarczałaby do wyprodukowania około 7.500 sztuk sześcianów lub blisko 5.000 sztuk koparek do ziemniaków. Wykonanie tych zobowiązań stalownicy zabezpieczą sobie przez obniżenie o 10 proc. ilości nietrafionych wytopów oraz zwiększenie wydajności średnio od 16 do 20 ton.

Na dzień 22 lipca robotnicy obsługujący wielkie piece nr 1 i nr 2, postanowili wyprodukować ponad 1.800 ton surowców. Będzie to wysiłek wzmoczonej pracy kilkudziesięciu brygad. Zobowiązania lipcowe pozwalają załozce Kombinatu im. Lenina na tańszą produkcję surowców. M. in. wielkopiecownicy postanowili obniżyć koszty własne o 1.200 tys. złotych oraz zaoszczędzić 2.000 ton wysokogatunkowego koksu.

Zobowiązania lipcowe objęły w Kombinacie im. Lenina setki brygad oraz pracowników indywidualnych, z których walcownicy zgłaszali, że załoga postanowiła wykonać plan czerwca z 2 proc. nadwyżką oraz obniżyć braki o 1 proc., odlewni staliwa i żeliwa, wytwórni materiałów ogniotrwałych, wydziału konstrukcji stalowych i wielu innych obiektów pomocniczych.

STRAJK pracowników zatrudnionych w Kwaterze Głównej NATO

BERLIN PAP. 12.000 pracowników zatrudnionych w Kwaterze Głównej „północ” sił zbrojnych paktu północno-atlantycznego (NATO) zastrajkowały na znak protestu przeciwko wprowadzeniu nowej umowy zbiorowej, ograniczającej ich zarobki.

Nowy sukces alpinistów

DELHI PAP. — Brytyjska ekspedycja alpinistyczna, na której czele stoi dr Charles Evans, znowu była szczyt Kanzenjunga w Himalajach. Jest to trzeci pod względem wysokości szczyt górski na świecie i najwyższy ze szczytów dotąd niezdobytych. Ekspedycja zatrzymała się na wysokości kilku stóp od wierzchołka góry, by nie ranić uczuciowej ludności, która wierzy, że na szczycie Kanzenjunga przebywa jej bogowie.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Przyjaźń i współpraca między Chinami a Indonezją rozwija się na zasadach pokojowego współistnienia

Przemówienie Czou En-lai

PEKIN PAP. — Agencja Nowych Chin podaje, że premier Sastramidjojo, przebywający w Chińskiej Republice Ludowej na czele delegacji indonezyjskiej, wydal w Pekinie bankiet, na którym obecni byli przedstawiciele rządu i ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych

ChRL, korpus dyplomatyczny oraz przedstawiciele społeczeństwa chińskiego.

Podczas bankietu, który upłynął w niezwykle serdecznej i przyjaznej atmosferze, premier Czou En-lai wygłosił przemówienie, oświadczając m. in.:

„Rozmowy przeprowadzone przez delegację indonezyjską z przywódcami naszego kraju przyczyniły się do jeszcze większego ugruntowania wzajemnej sympatii między naszymi krajami do wzajemnego porozumienia w sprawach interesujących oba nasze kraje”.

Premier Czou En-lai podkreślił, że podczas zwiedzania miast chińskich i w rozmowach z przedstawicielami ludności ChRL delegacja indonezyjska niewątpliwie miała możliwość przekonania się, jak gorąco naród chiński pragnie pokoju, aby tworzyć budować nową przyszłość. „Wizyta premiera Sastramidjojo — oświadczył mówca — jest jeszcze jednym dowodem rozwoju przyjaźni i współpracy między oboma krajami na bazie pięciu zasad pokojowego współistnienia. Jestem przekonany, że ta przyjaźń i współpraca zacieśni się jeszcze bardziej w oparciu o zasady sformułowane w uchwałach konferencji w Bandungu i we wspólnym komunikacie premierów Indonezji i Chińskiej Republiki Ludowej”.

PODPISANIE deklaracji rządów ZSRR i FLRJ

BELGRAD PAP. Wczoraj o godzinie 19 minut 25 czasu belgradzkiego, w Belgradzie w Domu Gwardii podpisana została deklaracja rządów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii.

Tekst deklaracji w językach rosyjskim i serbsko-chorwackim podpisali równocześnie w imieniu rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin w imieniu rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii — prezydent FLRJ Józef Broz - Tito.

Po podpisaniu deklaracji N. A. Bulganin i J. Broz-Tito uściskali sobie serdecznie dłonie. Następnie wymienili uścisk dłoni szef radzieckiej delegacji rządowej N. S. Chruszczow i szef jugosłowiańskiej delegacji rządowej J. Broz-Tito oraz wszyscy członkowie delegacji rządowych ZSRR i FLRJ.

Przy podpisaniu deklaracji obecnych było ponad 150 korespondentów zagranicznych i jugosłowiańskich.

(Tekst deklaracji rządów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Federacyjnej Republiki Jugosławii podamy w numerze następnym).

Z pobytu radzieckiej delegacji rządowej w Jugosławii

MOSKWA PAP. Agencja TASS nadała następujący komunikat: Członkowie delegacji rządowej ZSRR — N. S. Chruszczow, N. A. Bulganin i A. I. Mikołajew wraz z członkami jugosłowiańskiej delegacji rządowej — E. Kardelem, A. Rankowiczem i in., po opuszczeniu wyspy Briuni kontynuowali podróż po kraju.

31 maja delegacja rządowa ZSRR zwiedziła stocznię im. „3 Maja” w Rijecie. Członkowie delegacji radzieckiej zapoznali się z organizacją i techniką produkcji, odbyli rozmowy z kierownikami przedsiębiorstwa. Tegoż dnia członkowie delegacji radzieckiej po zwiedzeniu słynnej grotty stalaktytowej w Pustyni (Ludowa Republika Słowenii), przybyli do rezydencji prezydenta FLRJ J. Broz-Tito w Bied

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Ludowej Republiki Słowenii B. Kraiger wydal kolację na cześć członków delegacji rządowej ZSRR.

1 czerwca członkowie delegacji ZSRR przybyli do stolicy Ludowej Republiki Słowenii — Lublany, gdzie zwiedzili zakłady „Litostroj” i odbyli rozmowę z kierownikami zakładów.

Tegoż dnia członkowie delegacji radzieckiej udali się do stolicy Ludowej Republiki Chorwacji — Zagrzebia. W Zagrzebiu członkowie radzieckiej delegacji rządowej zwiedzili zakłady „Rade Konczar”. W towarzystwie kierowników zakładów obejrzyli oni poszczególne oddziały z zainstalowanymi się z organizacją produkcji, rozmawiali z przedstawicielami rady robotniczej i dyrektorem zakładów, z przewodniczącym organizacji związkowej i sekretarzem zakładowego komitetu organizacji związków komunistów. Rozmowy dotyczyły samorządu robotniczego.

Lechia zwyciężyła w Warszawie Gwardię 2:1 (1:1, 1:0)

w ćwierćfinale pucharu Polski

(Tel. wł.). Kozegrane wczoraj w Warszawie ćwierćfinałowe spotkanie piłkarskie o puchar Polski pomiędzy gdańską LECHIA i stołeczną GWARDIA, zakończyło się zwycięstwem Lechii 2:1 (1:1, 1:0). W normalnym czasie, wynik był remisowy (1:1).

Polska kandyduje DO RADY Bezpieczeństwa ONZ

NOWY JORK PAP. Stały delegat PRL w Organizacji Narodów Zjednoczonych Henryk Birecki poinformował, że Polska kandyduje do Rady Bezpieczeństwa. Wyboru te odbędą się podczas X sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w roku bieżącym. Jak wiadomo, Polska była nieistalnym członkiem Rady Bezpieczeństwa w latach 1946-1947.

Dziś rozpoczną się rokowania między ZSRR a Japonią

LONDYN PAP. — Dnia 2 bm. ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii J. Mallik, któremu rząd radziecki powierzył prowadzenie rokowań dotyczących normalizacji stosunków radziecko-japońskich, złożył rewizję przedstawicielowi Japonii wydelegowanemu do prowadzenia rozmów. Matsumoto. Wizyta miała charakter protokolarny.

Dnia 3 bm. w siedzibie ambasady ZSRR w Londynie rozpoczyna się rokowanie w sprawie normalizacji stosunków między Związkiem Radzieckim a Japonią.



REALIZUJĄ ZOBOWIĄZANIA FESTIWALOWE

ZMP-owcy z m/s „General Bem” donoszą, że na cześć V Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży i Studentów zorganizowali na statku współzawodnictwo międzywalcowe i w czynie festiwalowym wyremontowali już własnymi siłami szalupę.

Realizując zaś zobowiązanie o rozwinięciu życia kulturalnego — oświatowego ZMP-owcy zorganizowali sekcje sportowe: ping-ponga, szachów, bilarda chińskiego oraz warcabowa. Ponadto systematycznie są organizowane na statku wieczory z jego słowa.

Otrzymał z m/s „Ro-

mund Traugutt” sztafetę po koju i przyjaźni ZMP-owcy z m/s „General Bem” przekazali swym kolegom z m/s „Waryński”.

NA CZEŚĆ „DNI MORZA” Do uroczystego obchodu zbliżających się „Dni Morza” przygotowują się także marynarze ze statków naszej floty handlowej, przebywający w dalekich rejsach.

M. in. załoga m/s „Czech” donosiła o podjęciu zobowiązań. Marynarze z „Czech” postanowili uczcić „Dni Morza” — jako dni przeglądu dotychczasowych osiągnięć na morzu i gotowości do dalszej pracy. Jak wynika z nadesłanej depeszy załoga „Czech” wykona prace konserwacyjne — remontowe, zaplanowane na II kwartał br. w czasie o 493 roboczogodzin krótszym. W zaoczekowanym czasie marynarze wykonają szereg dodatkowych robót remontowych. Ponadto dział maszynowy zobowiązał się do dnia 19 bm. opracować 5 wniosków racjonalizatorskich.

Załoga m/s „Czech” wezwala jednocześnie wszystkich statki PMH do podejmowania zobowiązań dla uczczenia zbliżających się „Dni Morza”.

NAWIGATORZY Z PSM WYPYNELI NA PRAKTYKI NA STATKACH PMH

W maju br. uczniowie IV kursu nawigacyjnego Państwowej Szkoły Morskiej za mustrowali się na statkach PMH celem odbycia letnich praktyk.

Ostatnio niektóre grupy podjęły między sobą współzawodnictwo o uzyskanie jak najlepszych wyników. M. in. uczniowie zamustrowani na m/s „Małgorzata Fornalska” wezwali do współzawodnictwa swych kolegów z m/s „Przyjaźń Narodów” którzy wykazują się już obecnie dobrymi wynikami w nauce i w pracy kulturalno-oświatowej.

Przeciwno mianowaniu faszysty ministrem oświaty

BERLIN PAP. W Niemczech zachodnich wzmagają się protesty przeciwko powołaniu na stanowisko ministra oświaty Dolnej Saksonii znanego faszysty Schlutera. Studenti uniwersytetu w Getyndze postanowili kontynuować strajk protestacyjny. Rektor i prorektor uniwersytetu w Fryburgu w depeszy skierowanej do rektora uniwersytetu w Getyndze wyrażają swe uznanie dla postawy, jaką zajęli profesorowie i studenci tej uczelni.



Konwent Seniorów parlamentu austriackiego zaleca ratyfikację traktatu państwowego

WIEDEN PAP. W dniu 1 bm odbyło się posiedzenie Konwentu Seniorów parlamentu austriackiego, na którym rozpatrzono tekst traktatu państwowego i wspólny wniosek przewodniczących czterech frakcji parlamentarnej z 25 maja br.

W posiedzeniu wzięli udział: kanclerz Raab, wicekanclerz Schaerf, minister spraw zagranicznych Figl, sekretarz stanu Kreisky. Jak również szereg deputowanych do parlamentu nie wchodzących w skład konwentu seniorów.

Traktat państwowy zreferował deputowany A. Tuncz. Stwierdził on, że traktat ten stanowi ważny krok na drodze do rozwiązania wielu rozbieżności między państwami. Dlatego znaczenie jego wykracza daleko poza ramy problemów austriackich. Podkreślił on również, że celem traktatu jest wskrzeszenie Austrii jako państwa niezawisłego i demokratycznego.

W wygłoszonym przemówieniu kanclerz Raab oświadczył m. in., iż rząd austriacki gorąco wita podpisanie traktatu państwowego.

Zabierając z kolei głos wicekanclerz Schaerf stwierdził, że wita z całego serca traktat państwowy, jako odpowiadający w pełni interesom Austrii.

Po omówieniu tekstu traktatu państwowego Konwent Seniorów jednomyślnie uchwalił wniosek zalecający parlamentowi jego ratyfikację.

Następnie Konwent Seniorów rozpatrzył wspólny wniosek przewodniczących czterech frakcji parlamentarnej, złożony w parlamencie 25 maja przez deputowanych Maletta, Pittermana, Krausa i Kopeniga, w sprawie neutralności Austrii. Konwent Seniorów jednomyślnie postanowił zalecić parlamentowi uchwalenie tego wniosku.

Rozpatrzenie, a następnie ratyfikacja układu państwowego i uchwalenie wniosku czterech frakcji parlamentarnej odbędzie się 7 bm. w Radzie Narodowej — izbie

Walki w Wietnamie pld.

PARYŻ PAP. Salgoński korespondent agencji United Press, komentując „wzmogłą się akcję wojskową” sektu religijnego „w wszystkich frontach” pisał, że oddziały sekty Hoa Hao zamknęły się w Wietnamie, aby przeskoczyć przez rzekę zmotoryzowanymi oddziałami wojsk rządowych na południowy zachód od Saigonu. Oddziały Hoa Hao atakują jednocześnie umocnienia pozycji przeciwnika.

Aktywność sektu Hoa Hao i Binh Xuyen wzrosła się z chwilą, gdy premier Ngo Dinh Diem oświadczył, iż będzie prowadził wojnę aż do całkowitego wyparcia nieprzyjaciela.

Według ostatnich wiadomości z Saigonu, general Nguyen Wan Lin, który w wyniku nieporozumień z Ngo Dinh Diemem został w swoim czasie usunięty z stanowiska szefa sztabu generalnego armii południowo-wietnamskiej, usiłuje zorganizować w zachodnich okęgach południowego Wietnamu „armię wyzwolenia”, by walcząc przeciwko rządowi.

Jak donosi „New York Herald Tribune”, Ngo Dinh Diem jest coraz bardziej niepopularny wśród ludności, zwłaszcza wśród chłopstwa, z powodu swej proamerykańskiej orientacji. „Cuius” — pisze dziennik — „buntują się przeciw rządowi Ngo Dinh Diema domagając się przeprowadzenia ogólnonarodowych wyborów przed planowaną w najbliższym czasie „genowicką”.

Wojska radzieckie opuściły całkowicie bazę morską w Porcie Artura, przekazując ją jednostkom chińskiej armii ludowo-wyzwoleńczej.

Na zdjęciu: Pożegnanie wyjeżdżających żołnierzy radzieckich.

Fot. — CAF

Ujarmienie rzeki Hoangho

PEKIN PAP. W ciągu 5 lat władzy ludowej dokonano ogromnych prac nad ujarmieniem jednej z największych rzek chińskich — Hoangho. Wzniesiono wiele urządzeń hydrotechnicznych. W samym tylko środkowym biegu Hoangho wybudowano i ukończono ponad 3 tys km wałów ochronnych.

Plan przewiduje wybudowanie wielkich elektrowni wodnych zarówno na samej rzece, jak i na jej dopływach. Wykonanie pierwszej części tego planu usunie całokształt groźby powodzi w dolnym biegu Hoangho, umożliwi zaopatrzenie w tania energię elektryczną wiele miast i wsi, pozwoli na wodnic wielkie obszary ziemi ornej oraz polepszy warunki żeglugi na rzece.

Hiszpania — przyczółek amerykańskiej agresji w Europie

MOSKWA PAP. — W dzienniku „Krasnaja Zwiezda” ukazał się artykuł A. Turowa pt.: „Hiszpania — przyczółek agresji amerykańskiej w Europie”.

Autor pisał, że Stany Zjednoczone pchając Hiszpanię na drogę przygotowań do nowej wojny usiłują przede wszystkim wciągnąć ją do agresyjnego paktu atlantyckiego.

Ogromne znaczenie, jakie przywiązują Stany Zjednoczone do Hiszpanii frankistowskiej — podkreśla Turow — wynika z jej korzystnego położenia strategicznego w Europie. Oprócz tego waszyngtońskie koła rządzące uważają, że Hiszpania jest pewniejszym sojusznikiem niż Anglia, Francja i Włochy. Generalów amerykańskich, żarliwych zwolenników prowadzenia wojny „cudzymi rekoma”, nęca również stosunkowo duże rezerwy ropy w Hiszpanii.

W związku z przekształceniem Hiszpanii w bazę wypadową agresji przeciwko państwom alijowanym pokój zaczęło do niej napływać żołdactwo amerykańskie. Obecnie znajduje się w Hiszpanii około tysiąca wojskowych USA. Jak podaje prasa amerykańska, na początku 1956 r. do Hiszpanii przybędzie z USA 12 tysięcy żołnierzy. Pentagon nie tylko realizuje plany budownictwa wojskowego w Hiszpanii, lecz podporządkował sobie również hiszpańskie siły zbrojne. Soldata amerykańska będzie kierowała utworzeniem 400-tysięcznej regularnej armii lądowej w Hiszpanii.

Autor zaznacza następnie, że Stany Zjednoczone, dążąc do umocnienia swych wpływów w hiszpańskim lotnictwie wojskowym, rozpoczęły dostawę nowego sprzętu lotniczego do Hiszpanii oraz szkolenie jej lotników.

Amerikanie dostarczają ma ją Hiszpanii myśliwce odrzutowe i szturmowe. Liczebność personelu latającego hiszpańskiego lotnictwa wojskowego ma wynieść około 40 tysięcy osób.

Stany Zjednoczone przywiązują również wielką wagę do utworzenia hiszpańskiej marynarki wojennej. USA lokują ogromne środki w hiszpańskim przemyśle zbrojeniowym, zajmując się zbrojeniem w Hiszpanii pro-

DWORCE kolejowe w Londynie przedstawiają niedoczytny widok. Peryny zawalone są towarami, którym nieprędko sędzono jest opuścić Londyn. Stoją puste składy pociągów osobowych. Informatorzy na dworcach Liverpool, Victoria Station czy Waterloo, bezradnie rozkładają ręce w odpowiedzi na pytania, kiedy i dokąd ojadą pociągi Mieszkańcy Londynu, którzy na niedziele udali się do bardziej odległych miejscowości podmiejskich, mają prawdziwy kłopot z powrotem do domu. Strajk, który objął 70 tysięcy członków związku maszynistów i palaczy kolejowych, sparaliżował w 80 proc. ruch kolejowy w całej Wielkiej Brytanii.

Strajk kolejowy nie jest zjawiskiem odosobnionym. Niedawny strajk pracowników drukarni londyńskich na długi okres pozba wił gazet stolicę Anglii. Przed kilkoma dniami zakończył się strajk 80 tysięcy górników zagłębia węglowego Yorkshire. Akcji kolejarzy, domagających się podwyżki płac, towarzyszy trwający od kilkunastu dni strajk 20 tysięcy dokerów. Wskazując na powagę sytuacji, angielska gazeta „Daily Mail” pisał o „jednym z najpoważniejszych kryzysów w Anglii od czasu strajku powszechnego w 1926 roku”.

Jest rzeczą niezmiennie charakterystyczną, że ruch strajkowy rozwijał się w okresie trwania kampanii wyborczej w Wielkiej Brytanii, a więc w okresie, kiedy konkurujący ze sobą konser-

Państwa zachodnie uchylają się od dyskusji nad radziecką propozycją w sprawie redukcji zbrojeń

NOWY JORK PAP. Dnia 1 czerwca br. odbyło się w gmachu ONZ posiedzenie podkomisji rozbrojenkowej. Podkomisja ta, której posiedzenia przez dłuższy czas odbywały się w Londynie, podjęła w dniu 18 maja uchwałę, że kolejne posiedzenie odbędzie się 1 czerwca w Nowym Jorku, by rządy państw zachodnich miały dosty czasu na przestudiowanie propozycji rządu radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń. Zakazu broni atomowej oraz usunięcia niebezpieczeństwa nowej wojny. Posiedzenie w Nowym Jorku zostało zwolane w celu ustalenia daty wznowienia prac podkomisji dla omówienia tej propozycji.

Na posiedzeniu w dniu 1 czerwca br. przedstawiciel Związku Radzieckiego A. Sobolew wystąpił z wnioskiem, by podkomisja przystąpiła do omówienia nowych propozycji radzieckich już w najbliższych dniach.

W wypadku, gdyby przedstawiciele państw zachodnich zażądali dodatkowego czasu do przestudiowania propozycji radzieckich Sobolew zaproponował wyznaczenie terminu kolejnego posiedzenia podkomisji dla omówienia tych propozycji na 5 lub 6 czerwca. Jednak przedstawiciele USA, Francji, Anglii i Kanady, usiłując opóźnić dyskusję nad propozycjami radzieckimi, wystąpili z wnioskiem zmierzającym w rzeczywistości do przerwania prac podkomisji na czas nieograniczony. Wniosek ten uzasadnili oni koniecznością połączenia następnego posiedzenia podkomisji z mającą się odbyć konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw. Jednocześnie przedstawiciele państw zachodnich zaproponowali zredagowanie komunikatu o posiedzeniu podkomisji z dnia 1 czerwca br. w taki sposób, by w opinii publicznej mogłoby on wywołać mylne wrażenie, iż podkomisja kontynuuje normalnie swe prace.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego oświadczył, że podkomisja nie powinna przerywać swej pracy w oczekiwaniu na uchwałę mającej się odbyć konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw, której termin i porządek dzienny nie są dotychczas jeszcze ustalone. Przeciwnie, podkomisja powinna — oświadczył Sobolew — swymi pracami



Kryzys polityczny w Chile

W Chile odbyła się dziesiąta w ciągu dwóch i pół roku trwającej kadencji prezydenta Ibañęza del Campo — reorganizacja rządu.

Przyczyną obecnego kryzysu rządowego jest dymisja szefu ministrów — członków „partii agrarno-robotniczej”, stojącej na czele komisji rządowej w parlamencie.

U podstaw tych częstych rekonstrukcji gabinetu oraz ogólnego braku równowagi w kraju leży zastrzeżenie się kryzysu gospodarczego.

Ingerencja czangajskich w Japonii

Japoński minister handlu zagranicznego Iszibashi oświadczył w parlamencie, że Japonia podejmuje kroki do odnowienia roli w związku z „ingerencją Formozu w sprawy wymiany handlowej między Japonią a Chińską Republiką Ludową”.

Oświadczenie to wywołane było ostatnimi posunięciami władz czangajskich, które zażądały od szeregu japońskich towarzystw handlowych pisemnych zobowiązań, iż nie będą one prowadziły handlu z Chinami.

Afera korupcyjna w USA

Specjalna podkomisja śledcza Izby Reprezentantów rozpoczęła dochodzenie w sprawie malwersacji wykrytej przy badaniu działalności Instytutu rządowej zajmującej się skupem nadwyżek żywności. Uczestnicy tej afera, która naraziła skarb państwa na straty w przeszło miliona dolarów, dokonali na rachunek skarb państwa o produktach sera, a następnie sprzedali tenże ser znowu tym samym producentom po niższych cenach i dzielił się z nimi zyskiem.

Prowokacje USA wobec Czechosłowacji

Imperialistyczna amerykańska utworzył w Bawarii w pobliżu granicy czechosłowackiej, specjalne bazy, z których od dłuższego czasu wysyłała do Czechosłowacji baloniki z antyczeskosłowackimi ulotkami.

Czechosłowackie Ministerstwo Wewnętrznych

Wewnętrznych podało oficjalnie do wiadomości, że w ostatnim czasie zdemaskowano i aresztowano 13 szpiegów amerykańskich.



Przygotowania wśród młodzieży francuskiej

Młodzież francuska już od dawna intensywnie przygotowuje się do warszawskiego Festiwalu. W różnych okęgach Francji organizowane są obecnie miejscowe festiwale, na których drogą eliminacji zostają wyłonione najlepsze zespoły artystyczne i te przybędą do Warszawy.

W dniach od 8 do 15 lipca przez całą Francję prze-

wych wynika, że w 1953 roku na 294.287 dzieci w wieku 14 lat — 113.921 natychmiast po opuszczeniu szkoły podstawowej, bez zawodowego przygotowania zaczęło pracować bezpośrednio w produkcji.

Jakie są tego przyczyny? Z jednej strony — bardzo niskie, w porównaniu z kredytami na zbrojenia, kredyty przyznane przez rząd



Młodzież zoligi fabryki konfekcyjnej M. Boussaca w miejscowości Senones (dep. Vosges) strajkowała, żądając podwyżki płac. Straż zakończył się sukcesem młodych robotników.

Na zdjęciu: młodzież z fabryki M. Boussaca po zwycięskim strajku.

biegna sztafeta pokoju

Wyruszy ona z Anglii, a następnie z Calais i biec będzie przez następujące miasta: Lille, Arras, Amiens, Paryż, Dijon, Chalon, Lyon, Bâle. Z kolei przejeżdżając zostanie przez młodzież Szwajcarii. W czasie biegu sztafety młodzież przeprowadzi akcję zbierania podpisów pod Apellem Wiedeńskim Biura Światowej Rady Pokoju.

Przygotowania młodzieży francuskiej do Festiwalu nie przebiegają w łatwych warunkach. Oto niektóre dane, świadczące o tym, iż młodzi Francuzi muszą toczyć twardą walkę o swe prawa.

Ankieta przeprowadzona ostatnio we Francji wśród 10.000 osób wykazała, że 22 proc. młodych robotników nie pracuje w zawodzie, którego się wyuczyło, 23 proc. nie posiada w ogóle zawodu, 8,5 proc. pozostaje bez pracy, a zaledwie 29 proc. pracuje w swym zawodzie i tylko 17,5 proc. uczy się jakiegokolwiek zawodu.

Z danych opublikowanych niedawno przez Federację Rad Rodzicielskich uczniów szkół podstawo-

wych wynika, że w 1953 roku na 294.287 dzieci w wieku 14 lat — 113.921 natychmiast po opuszczeniu szkoły podstawowej, bez zawodowego przygotowania zaczęło pracować bezpośrednio w produkcji.

Jakie są tego przyczyny? Z jednej strony — bardzo niskie, w porównaniu z kredytami na zbrojenia, kredyty przyznane przez rząd

wych wynika, że w 1953 roku na 294.287 dzieci w wieku 14 lat — 113.921 natychmiast po opuszczeniu szkoły podstawowej, bez zawodowego przygotowania zaczęło pracować bezpośrednio w produkcji.

Jakie są tego przyczyny? Z jednej strony — bardzo niskie, w porównaniu z kredytami na zbrojenia, kredyty przyznane przez rząd

Adenauerowska polityka zbrojeń budzi niezadowolenie nawet w bońskiej koalicji rządowej

BERLIN PAP. Jak donoszą z Bonn, późniejsze uchwalenie przez rząd Adenauera projektu plebiscytu ustawy wojskowej w sprawie poboru ochotników wywołało niezadowolenie zarówno w kołach partii socjaldemokratycznej, jak i w koalicji rządowej.

Biuletyn partii socjaldemokratycznej podkreśla, że rządowy projekt ustawy zawiera wiele postanowień dwuznacznych. Krytykuje on ponadto formułę przysięgi żołnierskiej, która zobowiązuje żołnierzy, by „nie użyli siły przeciwko ojczyźnie”.

„Jakiej to ojczyźnie?” — zapytuje ironicznie biuletyn SPD. Czy tej w granicach rzeszy niemieckiej z roku 1937, czy z roku 1939, a może z roku 1942?

Amerkańska agencja prasowa AP mówiła o „pośpiechu” Adenauera w realizowaniu postanowień wojskowych układów paryskich. „Nawet w kołach koalicji rządowej zaskakujący krok rządu federalnego wywołał niezadowolenie. Wielu deputowanych przewiduje, że tego rodzaju przystąpienie do budowy armii spotka się z nieprzychylnym echem opinii publicznej”.

Również „Hessische Nachrichten” wskazują na reakcję, z jaką spotyka się polityka forsowania zbrojeń Adenauera w partach koalicyjnych. „Z niezadowolonych — pisze — nie spożywa energia — pisze — Adenauer formułuje utwórzenie oddziałów niemieckich. Pośpiech ten natrafia na opór nie tylko w kołach opozycji, lecz również w kołach FDP i CDU”.

Nowy przewodniczący »Europejskiej wspólnoty węgla i stali«

RZYM PAP. Z doniesień prasy wynika, że na sesji »Europejskiej wspólnoty węgla i stali« wyłonili się m. in. poważne rozbieżności w sprawie kandydatury na stanowisko przewodniczącego »wspólnoty». Agencja Reuters podaje, że po kilkugodzinnej dyskusji przewodniczącym »wspólnoty» wybrany został przedstawiciel Francji Rene Mayer.

Strajki, jakich Anglia nie widziała od wielu lat

watyści i labourzyści na lewo i na prawo szermowali obietnicami podniesienia stopy życiowej ludności. Społeczeństwo brytyjskie zdaje sobie jednak sprawę z tego, że nie można prowadzić polityki „wysięgu zbrojeń”, za którą opowiadają się zgodnie obie — żyjące wedle słów Churchill’a „jak dwa dobre sąsiedzi” — partie, a jednocześnie realizować program podniesienia stopy życiowej. Nie można jednocześnie wydawać na przygotowania wojenne 1.700 milionów funtów rocznie i podnieść — jak to obiecali szczydrowi konserwatyści — dwukrotnie stopę życiową w ciągu najbliższych 25 lat.

Dlatego to programy wyborcze obu partii przyjęte zostały z apatią i nie przyczyniły się bynajmniej do złagodzenia sytuacji na froncie strajkowym. Do robotników angielskich przeważają znacznie mocniej od rozdawanych hojnie obietnic zgnębne skutki polityki, w której prowadzeniu — jak pisał angielski „Economist” — labourzyści i konserwatyści różnią się od siebie nie jak kolor czarny od białego, lecz jak dwa odienie koloru szarego.

Te zgnębne skutki dają już od dawna znać o sobie. U źródła decyzji przyspieszenia terminu wyborów leżało m. in. pragnie-

nie przeprowadzenia ich zanim nie nastąpi dalsze pogorszenie sytuacji gospodarczej. Eksport brytyjski, w rezultacie konkurencji towarów japońskich i zachodnio-niemieckich na rynkach światowych, ciągle się kurczy. Wobec wzrostu cen światowych na importowane z konieczności przez Wielką Brytanię surowce, zmniejszają się rezerwy złota i dolarów bloku sterlingowego. W efekcie miesięczny deficyt bilansu handlowego wyniósł w styczniu br. 73 miliony funtów sterlingów. I nic nie zapowiada, że sytuacja zmieni się na lepsze.

O nasileniu walk strajkowych w Anglii świadczy fakt wprowadzenia przez rząd angielski w całym kraju stanu wyjątkowego. Pełne paniki są głosy burzowej prasy angielskiej. Konserwatywny „Daily Telegraph” wzywa rząd, aby użył wszelkich środków „koniecznych dla ochrony interesu publicznego”. „News of the World” domaga się wręcz od rządu „natychmiastowej akcji”.

Fala strajków stanowiąca opór przed rząd angielskim w krajach kapitalistycznych na zgnębne rezultaty polityki wojny, nie ogranicza się do terenu wysp brytyjskich. Ogarna ona również Wrochy. Dwa miliony robot-

ników rolnych rozpoczęły 30 maja 48-godzinny strajk. Niedawno zakończył się jeden z najdłuższych strajków w historii włoskiego ruchu robotniczego. Po 120 dniach przerwy w pracy, która całkowicie sparaliżowała port genueński, stocniowcy odnieśli zwycięstwo. Walki strajkowe objęły Mediolan, Neapol, Rzym. W aty Włosech rozlega się w tych tych walk protest mas pracujących przeciwko skutkom wolennej polityki rządu Seclby.

Nasilenie walk klasowych obserwujemy również w Stanach Zjednoczonych. „W tym roku — pisze amerykański „Time” — żądania świata pracy i fala strajków podniosły się gwałtownie, jednocześnie ze wzrostem produkcji i zysków”. O charakterze tych walk świadczą słowa amerykańskiego bonzy związkowego, Waltera Reuthera, który zmuszony został do wygłoszenia takiego zdania:

„Zag dnięcie pokoju góruje obecnie nad wszystkimi problemami w obliczu których stoimy. Musimy zdać sobie sprawę, że zwyciężymy i zdolamy urzeczywistnić nasze postulaty ekonomiczne jedynie wtedy, kiedy udnam się uniknąć wojny”.

Fakt, że Reuther, do niedawna popierający bez zastrzeżeń agresywne plany imperialistów, wygłasza podobne zdanie, ma swoją głęboką wymowę. Mówi to bowiem o ogromnym wpływie walk strajkowych na postawę polityków, którym coraz trudniej przychodzi opowiadać się za polityką wojny.

W. Z.

Z UPOREM KOMUNISTÓW

P OWIEDZIAŁ mi ostatnio jeden z sekretarzy organizacji partyjnej: „U nas, wiecie, po III Plenum nastąpił przełom...” I po tym optymistycznym zdaniu towarzysza cytował fakty ilustrujące ten przełom. „Śmiałość krytyki, aktywizacja ludzi, lepsze wykonanie planu”. W rozmowie z sekretarzem innej organizacji partyjnej usłyszałem taką ocenę: „Ciężko to jakoś idzie. Zbyt powoli przełamuje się dawne nawyki. To powinno iść szybciej. Tyle czasu już minęło od III Plenum...” I towarzyszy był już skłonny do złożenia samokrytyki.

Polemizowałem z jednym i drugim sekretarzem. Uważałem sądy obydwu za pochopne.

III Plenum wskazało na poważne schorzenia w organizmie partyjnym, takie jak: biurokracizm i skostnienie, obojętność i kacykizacja, „urzędowe”, mechaniczne wykonawstwo i polityczną bierność. III Plenum wskazało również, że brakuje i wypaczenia zwalczenia leninowskiej drogi stosowania leninowskich norm życia partyjnego. A wdrożenie ludzi do konsekwentnego stosowania tych norm wymaga wytrwałości, uporu, cierpliwości, wymaga żmudnej, wychowawczej pracy.

To, co zapoczątkowało w życiu naszej partii III Plenum — to głęboki, długotrwały proces dalszej demokratyzacji, wyzbywania się balastu biurokratycznych i schematycznych metod pracy politycznej, przyswajania sobie twórczych metod realizowania polityki partii. III Plenum wezwało nas do walki o usunięcie wszystkiego, co osłabia naszą walkę z masami, co odgradza nas od ludzkich spraw, wątpliwości, potrzeb.

Jest faktem, że III Plenum ośmieliło do krytyki, dodało członkom partii otuchy i ufności we własne siły. Rozbudziło aktywność i inicjatywę. Przykładów tej aktywności nie brak. Oto na jednym z zebranych wyborczych, gdzie egzekutywa usiłowała narzucić zebranym „uzgodnioną” listę kandydatów, nie cieszących się zaufaniem zebranych, z sali padły kandydatury, które okazały się trafniejsze, bardziej przemyślane, niż proponowane z góry. Coraz częściej na zebraniach zabierają głos nie tylko stali dyskutanci, ale również towarzysze, którzy dotychczas głosu nie zabierali. Coraz częściej również poddawana jest krytycznej analizie działalność instancji partyjnych z podaniem dokładnego „adresu” tej krytyki, tzn. z wymienieniem osób bezpośrednio odpowiedzialnych za te lub inne błędy i niedociągnięcia w pracy aparatu partyjnego.

To ośmielenie, ubojowanie krytyki, ten wzrost odpowiedzialności partyjnej, jest, niestety, naszą poważną zdobyczą. Chodzi obecnie o to, żeby zdobyć tę ugruntowaną i rozszerzoną, żeby powołać III Plenum do roli dla wszystkich organizacji partyjnych, oświecając atmosferę pracy partyjnej, nasycając ją ideowością i żarliwością partyjną. Chodzi o to, żeby z całą bezwzględnością występować przeciw dławicielowi krytyki, stawiając ich pod pręgierz opinii publicznej, pociągając do odpowiedzialności za prześladowanie towarzyszy krytykujących w dobrej wierze, że czy inne niedociągnięcia w pracy aparatu gospodarczego, partyjnego czy państwowego. I by jednocześnie dawać bezwzględny odpór próbom zastąpienia krytyki, zmierzającej do usunięcia przeszkód w realizacji linii partii — krytyką usiłującą atakować politykę naszej partii, podważając założenia naszej polityki.

Co przeszkadza nam w dalszym rozwijaniu rzetelnej, twórczej krytyki? W korzystaniu z niej jako z ostrego oręcza w walce ze złem? Praktyka wielu organizacji partyjnych uczy nas, że hamulec w rozwoju partyjnej krytyki jest to, że nie doprowadzamy jej do końca, że często nie wcielamy w życie słusznych krytycznych uwag. Tam, gdzie krytyczne uwagi pozostają na wieczną rzecz pamiątkę — w protokole, ale nie znajdują swego odbicia w czynach, słabnie poczucie odpowiedzialności partyjnika za swoją organizację, za swoją fabrykę czy instytut. Tam rodzi się bierność i apatia, a członkowie partii dochodzą do smutnych refleksji: „Nie warto głosu zabierać i tak żadnego pożytku z tego nie będzie”. I nie

trzeba chyba długo dowodzić, że składanie krytycznych uwag do archiwum — to również bardzo skuteczna forma dławienia krytyki. Toteż walka o rzeczywistnie nie uchwałę III Plenum jest zarazem walką o to, aby słuszne wnioski były nie tylko rejestrowane, ale i wcielane w czyn. I to jest chyba jeden z najistotniejszych warunków rozbudzenia aktywności i inicjatywy mas partyjnych. O to musi się biec każda organizacja partyjna, każdy członek partii.

Praktyka wielu organizacji partyjnych mówi nam o wielu uporczywych, mozołnych nieraz, ale udanych próbach złagodzenia ogólnych wytycznych i zasad polityki partii na konkretny język swojego terenu. Praktyka z całą oczywistością potwierdza prawdę, że tam gdzie zadania gospodarcze i polityczne realizowane są w oparciu o wnikliwą, samodzielną ocenę warunków, możliwości, rezerw terenu — mniej popełnia się błędów, szybciej i pomysłniej wykonuje się postawione zadania.

Doświadczenia ostatnich miesięcy wykazały jednak, że w wielu instancjach partyjnych pojmują się niewłaściwie samodzielną organizację partyjnej „Jeśli — rozumują niektórzy towarzysze z instancji partyjnych — członkowie partii powinni samodzielnie rozwiązywać problemy swojej organizacji, swojego terenu, to my nie mamy się po co mieszać do tych spraw, bo to może kępować ich samodzielność...”

Czyż trzeba dowodzić, jak błędny jest taki pogląd? Czyż trzeba dowodzić, że takie rozumowanie prowadzi do rezygnacji z kierowniczej roli instancji partyjnych, prowadzi do pozostawienia sprawy realizacji polityki partii na żywioł?

Umiejętność samodzielnej politycznej analizy i samodzielnego działania nie spada z niebios. Tej umiejętności trzeba się nauczyć. Wytwarlać uczę, sprawdzać ją w praktyce, nieustannie doskonalić i wzbogacać. Ktoś ma pomóc organizacji partyjnej w opanowaniu nielatywnej sztuki samodzielnego marksistowskiego myślenia, jeśli nie nadadzą instancja partyjna? Ktoś, jeśli nie komitety powiatowe powinny politycznie kierować podstawowymi organizacjami partyjnymi, nie rozróżniając tego kierownictwa na drobną monetę szczegółowych instrukcji i okólników?

Gdy instruktor czy sekretarz KP nie ograniczy się do rad i wskazówek, lecz wspólnie z aktywną daną organizacją partyjną przeanalizuje np. sprawę GS czy spółdzielni produkcyjnej, czy też przebiegu dostaw obowiązkowych, ucząc na konkretnych przykładach politycznego myślenia — jest to krok naprzód na drodze usamodzielnienia gromadziejszej organizacji partyjnej. Wtedy też inicjatywa będzie szła nie tylko z góry, z KW i KP w dół, do gromady, ale i od gromady w górę, do KP i KW.

I właśnie to wzajemne oddziaływanie i przekazywanie doświadczeń jest warunkiem wzbogacenia metod partyjnego działania, przyspieszenia realizacji uchwał III Plenum, ściślejszego wiązania się z szerokimi masami. Coraz pełniejsze zrozumienie tej prawdy sprawia, że zmienia się klimat w naszych organizacjach partyjnych. Więcej jest żywych dyskusji, inicjatyw, odpowiedzialności za sprawę partii, więcej jest poszukiwania nowych, doskonalszych form wiązania się z bezpartyjnymi, zbliżenia do ich codziennych trosk, trudności i potrzeb. Przykład partii, toczącej walkę o to, aby każdy partyjnik czuł się gospodarzem swojej organizacji i swojego zakładu, promieniuje na bezpartyjnych. Wznaga wśród nich poczucie gospodarzy odpowiedzialnych za wzrost siły i zamożności naszego kraju. Coraz sprawniej i mądrzej walczą oni o to, aby dobrobyt wzrastał w każdym domu w Polsce. I o to, aby podpalaczom w mundurach Wehrmachtu zagrozić drogę do naszego domu.

Ta rosnąca aktywność i żwawość narodu wiąże się jak najściślej z realizacją idei III Plenum. Idee te z całym uporem i konsekwencją komunistów, wcielają w życie.

W. Borowski

GDAŃSK niedalekiej przyszłości

W pracowni urbanistycznej „Miasoprojekt” — Gdańsk zaprojektowano plan szczegółowy zabudowy osiedla „Śródmieście-Północ” w Gdańsku, który ma być zrealizowany w ciągu 6 lat, a więc w latach 1955-60. Autorami projektu są inżynierowie architektki: Leszek Dąbrowski, Witold Rakowski i Danuta Weirowska.

Ostateczną koncepcję projektu, przyjętą przez fachowe komisje opiniodawcze, władze terenowe i głównego inwestora (którym jest DBOR), poprzedziło szereg opracowań i konkursów, w których brało udział wielu architektów nie tylko z Wybrzeża, ale i z innych ośrodków w Polsce.

Z AGADNIENIE to było wyjątkowo trudne ze względu na skomplikowaną sieć uzbrojenia i ulic, jakie pozostały po zniszczeniach wojennych. Istniejące uzbrojenie należało maksymalnie wykorzystać, nie rezygnując jednak z nowych, śmiałych założeń, które dążyły do odpowiedniego wyrażenia nowego socjalistycznego miasta. Poza tym należało wkomponować w nowy plan miasta szereg ocalałych cennych zabytków architektonicznych, licząc się również z bliskim sąsiedztwem zabytkowego „Głównego Miasta”.

Przyszłe osiedle „Śródmieście-Północ” rozciągać się będzie na terenie, otoczonym od zachodu ul. Podwale Grodzkie i torami kolejowymi, od południa — ul. Podwale Staromiejskie (oddzielająca go od osiedla „Głównego Miasta”), od północno-wschodu — ul. Wąlowa (która oddzieli je od terenu gazowni i stoczni). Teren ten zajmuje około 93 ha.

Obok śródmiejskich gmachów użyteczności publicznej powstaną tu domy mieszkalne, w których zamieszka około 15.000 ludzi. Otrzymała ona nowe słoneczne mieszkania, w budynkach 4 i 5-kondygnacyjnych, przy szerokich, zazielenionych ulicach.

Mieszkańcy otrzymają jednocześnie 2 nowe szkoły podstawowe (jedną przy ul. Aksaminiejskiej, drugą przy ul. Bednarskiej w 1956 r.), 4 żłobki (jeden przy ul. Katarzynki do 1956 r.) i wszystkie konieczne usługi, jak sklepy, zakłady rzemieślnicze, restauracje, bary itp.

NA załączonym (u dołu) planie naszkicowano główne założenia kompozycyjne i komunikacyjne nowej dzielnicy. Od dworca kolejowego w kierunku wschodnim zaprojektowano nową szeroką ulicę, która będzie biegła po trasie obecnej ulicy Karmelickiej i Heweliusza, nazwijmy ją więc ulicą Heweliusza. W przyszłości zniknie stąd obecna gazownia (przeniesiona na inny teren), a w przedłużeniu ul. Heweliusza — od ul. Wąlowej do Martwej Wisły — projektuje się szeroki spacerowy zieleńiec, który doprowadzi wzrost do przystanku żegluzi przybrzeżnej.

Tak więc idąc od dworca kolejowego, już z placu Gorkiego każdy przybywający do Gdańska, będzie mógł zobaczyć sylwetki przepływających statków — symbol miasta portowego. Wysoki budynek na cyplu „Polski Hak” będzie drogowskazem dla licznych wycieczek, zdążających ku rzece i przystanku.

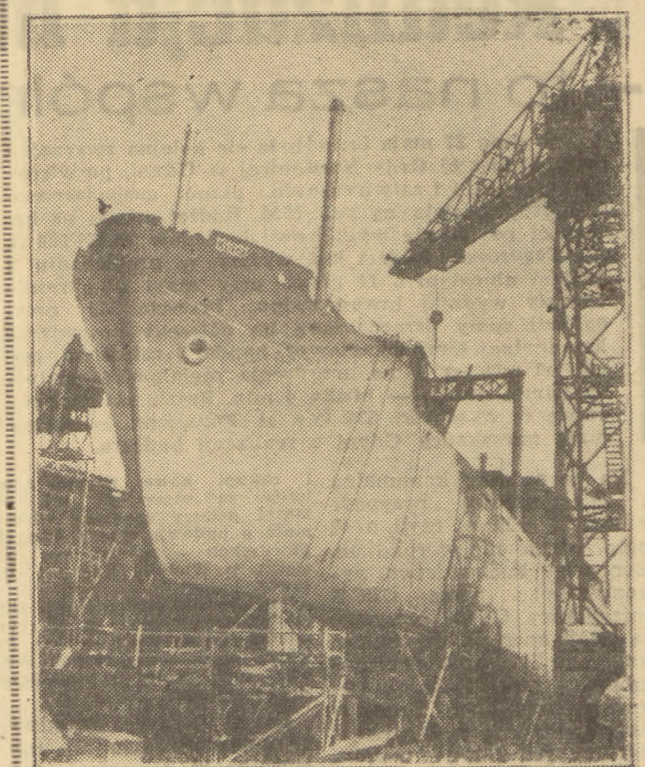
Drugą główną ulicą, która będzie biegła równolegle do ul. Rajskiej, a następnie tra się ul. Podmłyńskiej, będzie nowa ulica Rajska, Ulica ta

zakończona do użytku przeszło 2.000 nowych izb. W następnej dwulacie, a więc w latach 1957-1958 nastąpi największe nasilenie budownictwa — plan etapowy przewiduje oddanie do użytku przeszło 4.000 izb. W latach 1959-60 zrealizuje się resztę kubatury mieszkaniowej czyli około 2.000 nowych izb.

Tak więc w ciągu 6 lat — tam, gdzie dziś usuwamy już ostatnie pozostałości zniszczeń wojennych, gdzie leżą jeszcze resztki gruntu na pustym, martwym terenie — powstanie nowa, tętniąca życiem dzielnica, która wraz z odbudowanym równolegle „Głównym Miastem” stworzy właściwe centrum Gdańska.

Mgr inż. arch.
Danuta Weirowska
główny projektant
urbanistyczny

Dwudziesty pierwszy tramp



Z dnia na dzień większe sukcesy osiągały gdańskie stoczniowce, przy gotowaniu się do II konferencji partyjno-ekonomicznej, na której będą radzili nad sposobami i środkami wygospodarowania w roku bieżącym 61 milionów złotych, przeznaczonych na plan obrotu kosztów własnych. Stoczniowcy gdańscy, skracając cykle produkcyjne budowy statków, przysparzają państwu poważnych oszczędności, budują coraz lepiej i szybciej statki, które rozslawiają na morzach świata dobre imię polskiego stoczniownictwa.

Na zdjęciu: statek typu tramp na pochylni przed wodowaniem. Jest to 21 statek tego typu zbudowany przez gdańskich stoczniowców.

Fot. Z. Kosycarz

Na przykładzie Zakładów Rybnych Nr 3

Gdy postęp techniczny idzie w parze z inicjatywą załogi

Zakłady Rybne Nr 3 w Gdyni są szczególnym zakładem. Pomyślcie tylko — przedsiębiorstwo, które w pierwszej połowie ub. r. pierzochowało koszty własne o 500 tys. złotych — potrafiło w drugiej połowie roku nie tylko nadrobić straty, lecz i zaoszczędzić 200 tys. złotych ponad plan. Dalej o ile np. w murcu ub. r. spróła w oleju o wymogach standardu eksportowego w ogóle nie produkowano, to w marcu br. 55,9 proc. produkcji odpowiada najwyższemu wymaganiom. Można również dodać, że produkcja konserw wzrosła w tym czasie o ok. 30 proc. Ten chlubny bilans wskazuje na to, że załoga zakładów należycie przyswoiła sobie wskazania II Zjazdu partii i zwycięsko je realizuje.

Zakłady Rybne Nr 3 nie mieściły się bynajmniej w nowymybranych halach. Wprost przeciwnie, mają już dość starą „metrykę”. Trudno wprost zliczyć, ile niskich i ciasnych kłitek składa się na kompleks przedsiębiorstwa. Stanowiły one przed wojną źródło kokosowych interesów prywatnych właścicieli wędzarni.

Ale w tych kłitkach zdołano już przeprowadzić poważne zmiany. Oczywiście, trudno usunąć ciasnotę, ale pomieszczenia lśnią bielą filiz i czystością. Ciężka praca ręczna wyeliminowała różnego typu urządzenia mechaniczne. Do przeszłości należą tu chałupnicze metody pracy. Jednak nie tylko w „ciężkich” inwestycjach tkwi źródło sukcesów zakładów, chociaż odgrywa ona wielką rolę w usprawnieniu produkcji, jak np. nowy specjalny transporter — podajnik, wykonany na podstawie dokumentacji otrzymanej ze Związku Radzieckiego. Podstawową przyczyną osiągnięć załogi jest przede wszystkim usprawnienie organizacji pracy i zrozumienie, że walka o ilość to także walka o jakość produkcji, że w parze ze słusznymi decyzjami kierownictwa zakładu powinna iść oddolna inicjatywa załogi, której głosy zostały należycie uwzględnione.

Okres przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej wywołał dużą aktywność całej załogi, dążenie, aby produkować lepiej i taniej. Kierownictwo zakładu po dokładnej analizie procesów produkcji doszło do wniosku, że rozpoczęcie pracy przez całą załogę o godz. 7 rano nie jest w tym przedsiębiorstwie słuszną. Wprawdzie patroczarki miały od razu pełne ręce roboty, ale pakowaczki czekały często beczynnie. Obsługa zamarynek czekała znowu na rybkę dostarczaną przez pakowaczki.

Na tym przede wszystkim cierpiała ryba. Przetrzymywana w zasadzie około 24 — 30 godzin (np. przy produkcji konserw olejowych tyle czasu trwał cykl produkcyjny) — traciła na wadze, dając słabą wydajność z surowca. Okazało się, że można pracować inaczej. Opierając się na głosach załogi i szczerze głosząc o konieczności czynności kierownictwa opracowało nowy harmonogram. Tak więc o 6 rano przychodzi pa-

troczarki i biorą pod nóż świeżo przywiezione z „Arki” ryby, dwie godziny później rozpoczynają pracę wędzarni, o godz. 10,30 — pakowaczki, dalej w odstępach godzinnych obsługa zamarynek i sterylizatory.

Ten system pracy wyeliminował przetrzymywanie ryb do następnego dnia. Dzięki temu oraz na skutek szeroko zakrojonej mechanizacji pracochłonnych operacji, np. zastosowania specjalnych wózków wędrowniczych, jak i wprowadzenia akordu dla wędzarni, cykl produkcji konserw olejowych zamknął się w 14 godzinach.

Duży wpływ na osiągnięcie sukcesów miało kilkadziesiąt cennych wniosków, które wpłynęły od załogi przed konferencją partyjno-ekonomiczną, i — rzecz ważna — nie odlegaliły się one w biurkach. Tak np. brzdądziska MAŁGORZATA DONAJ zaproponowała, aby podwędzona ryba przed pokrojeniem i zapakowaniem do puszek ochładzić w chłodni, oczywiście nie zamrażając jej. Okazało się, że dzięki temu ryba jest bardziej smaczna i nie kruszy się przy krojeniu, a produkt — bardziej apetyczny.

Żródło oszczędności ułmiano w tym zakładzie szukać nie tylko w swoich warsztatach pracy. Długo nie zwracając uwagi na swój dyktando, MARYLA RYBKOWSKA — na cenny skrzynek do ryb wędzonych. Okazało się, że placiki znacznie więcej, niż na ten cel zaplanowano. Rozetrzeliśmy się po rynku, po dostawcach i okazało się, że można kupić takie same skrzynki w innych spółdzielniach, po cenie znacznie niższej.

Są jednak bolączki, których zakłady we własnym zakresie usunąć nie mogą. Oto np. gdy wyjdzie się na podwórko — ponownie zwiędzającego, przyzwyczajonego do przyjemnego zapachu smażonej lub wędzonej ryby — uderza przykry odor. Pochodzi on od stosu odpadów rybnych, piętrzącego się na uboczu. Teraz to oczywiście jeszcze nie, ale co to musi działać się latem. Zakłady Rybne nie ustają w nonitowaniu Fabryki Maczki Rybnej w Gdyni, która powinna w terminie odbierać odpad, by przerobić go na niezwykle potrzebne naszej gospodarce hodowlanej mączkę rybną. Nie odnosi to jednak skutku.

A przecież jest wielkim i wprost karygodnym manowrąwstwem, że wiele ton tego surowca trzeba wywozić na pole jako nawóz, na skutek zbyt późnego odbioru. Czyż nie ma na to rady? Zakłady Rybne rozpoczęły ostatnio prace instalacyjne, aby u siebie produkować mączkę rybną, ale to nie zwalnia od obowiązku istniejącej fabryki od obowiązków terminowego odbioru odpadów.

W Zakładach Rybnych nr 3 wprowadza się wciąż nowe ulepszenia. Wprost „rewolucja” będzie nowoczesna wędzarnia tunelowa, pierwsza tego rodzaju w Polsce. Z niecierpliwością czekają na zakończenie prac montażowych wędzarnie. Dotąd jeszcze sporo muszą się dymu nalykać. — Inaczej ruszy roboty, gdy nowa wędzarnia będzie gotowa — mówi doświadczonego wędzarniaka Brunona Klawikowskiego.

Postęp techniczny idący w parze ze stałym usprawnianiem organizacji pracy, pozostawieniem tajemnic produkcyjnych — traciła na wadze, dając słabą wydajność z surowca. Okazało się, że można pracować inaczej. Opierając się na głosach załogi i szczerze głosząc o konieczności czynności kierownictwa opracowało nowy harmonogram. Tak więc o 6 rano przychodzi pa-

Wzrasta gospodarność załóg maszynowych na statkach PLO

Podsumowanie wyników gospodarki energetycznej w Polskich Linjach Oceanicznych za I kwartał br. wykazało, że nasi marynarze mają poważne osiągnięcia na tym odcinku.

Jak wykazały obliczenia działu energetycznego PLO, załogi statków parowych obniżyły w I kwartale br. zużycie węgla o 6,5 proc., a marynarze z jednostek opalanych paliwem płynnym zaoszczędzili 181,6 ton oleju napędowego i 169 ton mazutu.

Na wzrost gospodarności załóg i ich troski o obniżkę kosztów własnych wskazuje fakt, że jednocześnie z uzyskanymi oszczędnościami wiele jednostek zwiększyło szybkość. I tak np. załoga na szego flagowego statku PMH — „Batory” zwiększyła szybkość jednostki o 0,6 węzła, marynarze z s/s „Puck” o 0,9 węzła, z s/s „Hela” o 0,4 węzła i wiele innych.

Przy analizie wyników pracy poszczególnych statków zwracają uwagę osiągnięcia marynarzy z s/s „Lech”, s/s „Hel”, m/s „General Walter”, m/s „Nowa Huta”. I tak np. dzięki inicjatywie st. mechanika CYGANA z m/s GEBZYKA z m/s „Nowa Huta”. Wśród pałaczy wyróżnili się Jerzy KUKLIŃSKI i Zygmunt MAKOWSKI z s/s „Lech”.

Na podkreślenie zasług ponadto duży wkład pracy nad podniesieniem sprawności maszyn starożytnych mechaników: Stanisława BARTŁOMOWICZA z s/s „Lech” i Pawła GEBZYKA z m/s „Nowa Huta”. Wśród pałaczy wyróżnili się Jerzy KUKLIŃSKI i Zygmunt MAKOWSKI z s/s „Lech”.

„DALMOR” wykonał przed terminem półroczny plan połowów

Silne wiatry i duża ilość dni sztormowych w br. na Morzu Północnym i Bałtyku znacznie utrudniały rybakom „Dalmoru” połowy. Jednakże dobra organizacja pracy i wykorzystanie każdej chwili pogody dla dokonywania połowów przez jednostki, operujące na dalekich morzach pozwoliły przedsiębiorstwu zameldować o wykonaniu w dniu 28 maja półrocznego planu połowów w 100,7 proc.

Spśród trawlerów floty dalekomorskiej szczególnie dobrymi wynikami połowów wyróżniła się załoga „Lewy”, która do tej chwili wykonała 75 proc. rybaków „Pod lasa” — 70 proc. i załoga „Saturna” — 65 proc. rocznego planu.

Rybaków przedsiębiorstwa „Dalmor” złowili w br. o 35 proc. więcej ryb niż w analogicznym okresie ub. r.



(Do art.: „Gdańsk niedalekiej przyszłości”).

Z sesji MRN w Gdyni

Realizacja budżetu — to nasza wspólna sprawa

W dniu 27 maja br. odbyła się kolejna zwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, poświęcona omówieniu i zatwierdzeniu planu gospodarczego i budżetu miasta na rok 1955. Budżet miasta na br. wynosi po stronie wydatków i dochodów 75.837.300 zł. Tegoroczny budżet jest wyższy w porównaniu z rokiem ubiegłym o 14 proc., przy czym dwukrotnie wzrosły wydatki inwestycyjne. Przeszło 34 proc. ogólnej sumy przeznaczono na potrzeby gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, handel i rolnictwo, ponad 40 mln. zł. — na urządzenia socjalno-kulturalne, na administrację — blisko 4 mln. Reszta stanowi rezerwę w wysokości 534 tys. zł. Zobaczymy, co otrzymają mieszkańcy Gdyni z realizacji budżetu.

Na gospodarke komunalną i mieszkaniową przypada blisko 24 mln. zł. czyli o 42 proc. więcej niż w roku ub. Z nowego budownictwa wykonywanego przez DBCR mieszkańcy Gdyni otrzymają 2087 nowych izb mieszkalnych. 7 mln. zł. przeznaczono na remont 438 budynków mieszkalnych. Braki w zaopatrzeniu w wodę takich dzielnic jak Rumia, Obłęż, Oksywie usunie budowa rurociągów i studzien. Zostanie wyremontowanych 73 proc. ogólnej powierzchni ulic. Ponad milion złotych przypada na ochronę, konserwację i rozbudowę zieleni.

Około 25 proc. budżetu przeznaczono na oświatę. Na skutek tego w tym roku rozpocznie się budowa szkoły na Wzgórzu Nowotki, oddana zostanie do użytku szkoła przy ul. Kopernika. Wzrośnie ilość izb lekcyjnych i liczba świetlic dla młodzieży szkolnej. Szkoły zostaną wyremontowane oraz uzupełni się

i zakupi nowe pomoce naukowe za sumę 330 tys. zł. Matki ucieszy zapewne wiadomość o budowie trzech nowych przedszkoli — na Wzgórzu Nowotki, w Wielkim Kaku i Jelitowie.

Powiększona zostanie sieć filii bibliotecznych oraz do 107 tys. tomów wzrosnie księgozbiór. Po ważne sumy przeznaczono również na poprawę i rozbudowę służby zdrowia.

Dla polepszenia działalności placówek handlu uspołecznionego otwartych zostało 33 nowych sklepów różnych branż. W uruchomieniu nowych punktów usługowych przeszkadza jest brak odpowiednich lokali. W miarę możliwości trudności te będą usuwane. W br. otwartych zostanie 21 nowych punktów usługowych, przeważnie w dzielnicach peryferyjnych Gdyni.

Z budżetu Gdyni na rok bieżący wynikała zwiększona zadania dla wszystkich przedsiębiorstw, zakładów

usługowych, placówek handlowych, oświaty, kultury itp. Całkowicie i terminowo ich wykonanie uzależnione jest od realizacji planu dochodów, od obniżki kosztów własnych, wykorzystania rezerw, pomocy i kontroli komisji MRN, komitetów blokowych, organizacji masowych oraz w dużym stopniu od inicjatyw samych obywateli w wykonywaniu niedociągnięć i ich usuwaniu.

Radośnie i wesoło będą dzieci obchodzić swoje święto

Obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka w trójmieście odbędą się w dniach 4 i 5 bm. Zainauguruje je w sobotę o godz. 17 capstrzyk szafeta, a o godz. 18 tradycyjnie ognisko na molo w Sopocie.

W niedzielę najwięcej imprez dziecięcych będzie na sopotkim molo. Przewidziano tu wiele atrakcji, m. in. wyjściu w workach, zabawę z niespodziankami itp. Początek imprez o godz. 10. O tej samej godzinie na kortach tenisowych w Sopocie odbędą się pokaz gry.

Wstęp na wszystkie imprezy dla dzieci do lat 14 bezpłatny.



Rada kłobeca przy DOKP w Gdańsku w ramach obchodu Dnia Dziecka organizuje w sobotę dnia 4 bm. wycieczkę do Warszawy. W Warszawie dzieci pracowników DOKP Gdańsk spotkają się z dziećmi kolejarzy warszawskich.

Dyrekcja GZG we Wrzeszczu urządza w lokalu gastronomicznym „Akwarium” w niedzielę 5 bm. bardzo atrakcyjną imprezę dla dzieci swych pracowników. Na tę uroczystość został specjalnie udekorowany scenami z bajek dziecięcych. Do tańca będzie przygrywał orkiestra. Po za tym przewidziano różnego rodzaju imprezy i konkursy. Początek zabawy o godz. 11 a zakończenie o godz. 17.

Do ciekawych budowlanych dzieł Gdańska należy Kamienna Słupa, która w dawnych wiekach spełniała ważną rolę. Znaczenie słupu polegało na tym, że regulowała ona poziom wody w fosach obronnych, a przede wszystkim w obiektywie tyfikacji miejskiej porcie rzeczno - morskim na Motławie. Po dziś dzień zachowały się stare wrota słupu i w kucie na niej w kamieniu znak płożony wody w poszczególnych latach.

W celu umocnienia terenu wzniesiono po obu stronach budowli wodnej silne reduktory pod nazwą „Wilk” i „Tur”. Kilkaśmi takich reduktów założono również przy wałach obronnych. Brzegi rzeki ujęto w podwójny kamienny mur zakończony dwiema niewielkimi wieżami kami. tzw. „dziewicami”, które właśnie widoczne są na zdjęciu.

Szkoda tylko że ta zabudowa budowli wodnej na niszczące, pozostawiona bez opieki. Może by Wydział Kultury Prezydium MRN Gdańsk zainteresował się stanem tych budowli i nie pozwolił na dalsze ich niszczenie.

SPORT-SPORT-SPORT

Młodzież harcerska woj. gdańskiego walczy w Tczewie o prawo startu w igrzyskach centralnych

W woj. gdańskim trwają intensywne przygotowania do Ogólnopolskich Igrzysk Harcerskich, które odbędą się w dniach od 22 do 25 czerwca br. w Gdańsku. Ponad 1200 dziewcząt i chłopów ze szkół podstawowych i liceal. nierz Gdańska pracuje pod kierunkiem nauczycieli z Oliwy Majewskiej i Kuczkowskiej nad przygotowaniem bogatego programu masowych pokazów gimnastycznych. Poza tym 600 uczniów ćwiczy tańce, z którymi wystąpią w dniu otwarcia Igrzysk. Grupą tą opiekują się ob. Łozińska ze szkoły baletowej.

Wiele uwagi poświęcają przygotowaniom do Igrzysk harcerze - sportowcy, zwycięzcy eliminacji powiatowych, którzy w sobotę i niedzielę wezmą udział w Wojewódzkich Igrzyskach Harcerskich w Tczewie. Mają być one przeglądem sił zawodników Wybrzeża, w celu wyłonienia reprezentacji województwa gdańskiego na igrzyska ogólnopolskie.

Wojewódzkie Igrzyska Harcerskie rozpoczyna się w sobotę o godz. 9 na boisku przy ul. Czyżkowskiej w Tczewie i rozegrane zostaną w następujących konkurencjach: czwórka lekkoatletyczna, sztafeta 4 x 100 m, piłka ręczna, piłka nożna, koszykówka, tenis stołowy, tenis ziemny, badminton, szachy, wioślarstwo, żeglarstwo, kajakarstwo, łódź, wioślarstwo, kajakarstwo, łódź, wioślarstwo, kajakarstwo, łódź.

Do zawodów dopuszczeni zostaną uczniowie posiadający karty zgłoszeń z adnotacją swego kierownika dot. wyników w nauce i sprawowaniu. Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wszelkich informacji o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

Wzrostki i informacje o uczniach przysyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium MRN Gdańsk.

KRONIKA DNIA

„Dzień odwodnienia Żuław”
Pod takim tytułem dziś o godz. 18 wygłosi odczyt w Muzeum Pomorskim mgr Wacław Odynek.

Odczyt literacki
Zarząd Oddziału ZNPP organizuje dziś o godz. 18 w lokalu związkowym przy ul. Marchlewskiego 13 we Wrzeszczu spotkanie z literatka Meisnerową, która wygłosi odczyt pt. „Tradycja i postępowe sztuki Gdańskie”.

„Trójka murarza Dzieciola”
Państwowa Szkoła Muzyczna wystawi w dniu 5 bm. o godz. 11 operę W. Walentynowicza pt. „Trójka murarza Dzieciola”. Opera będzie odegrana w Teatrze Dramatycznym w Gdyni.

Dodatkowe przedstawienie operetki
W niedzielę, 5 czerwca o godz. 19.30 w sali teatralnej Zakładowego Domu Kultury w Gdyni przy ul. Polskiej będzie wystawiana dodatkowa operetka pt. „Kraina uśmiechu”.

Przedstawienia te operetki w tej samej sali odbędą się również o 6 do 12 bm. o godz. 19.30. Komunikacja autobusowa zapewniona.

W sprawie pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych
W związku z wymianą pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych referat komuni. kacji drogowej w Sopocie przy muje interesantów do 15 lipca br. we wtorek, czwartek i sobotę od godz. 8 do 15.

Przejęcia do techników przemysłowo-pedagogicznych
W roku szkolnym 1955/56 przeprowadza się nabór do techników przemysłowo-pedagogicznych, które szkoła i wychowują techników - nauczycieli praktycznej nauki zawodów oraz techników w zawodniczych szkołach zawodowych.

„Warszawska siódemka”
W sobotę 4 bm. o godz. 17 i 20 wystąpią artyści warszawscy w imprezie pt. „Warszawska siódemka”. Im preza odbędzie się w Zakładowym Domu Kultury w Gdyni, przy ul. Polskiej. Wezmą w niej udział: Barbara Błitnerowa, Lesław Fince, Halina Mikielczówna, Witold Grucha, Bernard Ładysz, Stanisław Urstein i Henryk Ładosz.

W programie najpiękniejsze pieśni i arie operowe i operetkowe oraz fragment baletu z „Roméo i Julia”.

Ta sama impreza odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 15 i 19 w hali sportowej we Wrzeszczu przy ul. Słowackiego.

Przedprzedaż biletów w oddziałach „Orbisu” i „Kiosku” w Gdańsku, Gdyni, Sopocie, Wrzeszczu i Oliwie.

Dziś w MDK
...o godz. 16 przedstawienie teatralne w wykonaniu zespołu MDK pt. „Królów śniegu”. Impreza odbędzie się w sali przy ul. Wajdeloty we Wrzeszczu.

Uwaga
wyjeżdżający na Targi Poznańskie
PPiP „Orbis” przypomina wszystkim „zakładom pracy, które zgłoszyły udział w targach, że z dniem 25 bm. rozpoczęto przyjmowanie wpłat. Wpłaty „Orbis” będzie przyjmował tylko do 10 czerwca. Każde przedsiębiorstwo wpłaca na konto „Orbisu” łączną sumę w zależności od obranego typu wycieczki. Przedsiębiorstwa, które w swych zgłoszeniach nie podały jakiego rodzaju wycieczki wybierają, winny niezwłocznie skomunikować się z sekcją turystyki „Orbisu”. Wpłaty należy dokonywać na konto NBP IV Oddział Miejski Gdańsk 303-7-50.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Do techników przyjmowani są robotnicy - absolwenci szkół zawodowych lub innych szkół zawodowych I stopnia, posiadający dwuletnią praktykę w zakładach produkcyjnych. Szczegółowe informacje udziela Dyrekcja Okręgowa Szkoła Zawodowa w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Miszewskiego 12.

Przypadki i wypadki
Skradziono cenne wydanie „Pana Tadeusza”
We wtorek, dnia 31 maja nieznani sprawcy skradli z wystawy książkowej w gmachu Wyższej Szkoły Pedagogicznej we Wrzeszczu, przy ul. Sobieskiego — cenne wydanie „Pana Tadeusza”, z roku 1834 w Paryżu, będące własnością Biblioteki Miejskiej w Gdańsku.

Poszukiwania sprawców kradzieży trwają. Młodzież WSP powinna jak najaktywniej włączyć się do tej akcji.

Wynik nieostrożności
W niedzielę do południa wybuchł pożar na wartowni Centrali Rybnej w Gdańsku przy ul. Sienna Grobla 2. Pożar został spowodowany nieostrożnością dyżurnego strażnika. Dzięki jednak natychmiastowej pomocy jednostek straży pożarnej został on w porę zlikwidowany i nie przyniósł poważniejszych strat.

Wypadek ten powinien być ostrzeżeniem dla tych wartowników, którzy nie dość sumiennie czuwają nad bezpieczeństwem podległych im zakładów pracy, zwłaszcza w dni świąteczne.

Włamania
Do piwnic restauracji „Pod Kominkiem” we Wrzeszczu dokonano w dniu 31 maja włamania. Ponieważ znajdują się tam magazyn był bardzo trudny do otwarczenia, złodzieje dostali się jedynie do szatni pracowniczej całego zakładu, skąd zabrali całą garderobę oraz damskie torebki wraz z piennymi.

Uwaga
wyjeżdżający na Targi Poznańskie
PPiP „Orbis” przypomina wszystkim „zakładom pracy, które zgłoszyły udział w targach, że z dniem 25 bm. rozpoczęto przyjmowanie wpłat. Wpłaty „Orbis” będzie przyjmował tylko do 10 czerwca. Każde przedsiębiorstwo wpłaca na konto „Orbisu” łączną sumę w zależności od obranego typu wycieczki. Przedsiębiorstwa, które w swych zgłoszeniach nie podały jakiego rodzaju wycieczki wybierają, winny niezwłocznie skomunikować się z sekcją turystyki „Orbisu”. Wpłaty należy dokonywać na konto NBP IV Oddział Miejski Gdańsk 303-7-50.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i podniesienie flagi na maszt. Następnie dzieci będą oglądały występy zespołów artystycznych MDK oraz wezmą udział w rozmaitych grach, zabawach i konkursach.

Podobne festyny MDK organizują w Stogach w szkole nr 11, w Oliwie w parku oliwskim, w Nowym Porcie na boisku sportowym i w Oruni na boisku sportowym szkoły nr 8.

Wiele ciekawych imprez dla dzieci — mieszkańców Gdańska przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Imprezy te odbędą się 5 bm. o godz. 10. Zapoczątkuje je sygnał fanfar i pod